

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 18.07 Dzień Powszedni

7⁰⁰ Cecylię, Karolinę, Michalinę, Wiesława Kaczor, Teresę Nieściór z int. Znojów
18⁰⁰ + Władysława Tetelewskiego z int. żony z dziećmi

Wtorek 19.07 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Edwarda Machulskiego, Mariannę, Władysława Machulskich, Mariannę Materek

Środa 20.07 Bł. Czesława, przebitera (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Czesława Kowalskiego z int. żony z dziećmi

18⁰⁰ + Krzysztofa Taracha, Florentynę, Witalisa, Teresę Tarachów z int. rodziny

Czwartek 21.07 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Czesława Krzyszkowskiego z int. rodziny

18⁰⁰ + Adama Frankowicza z int. rodziców

Piątek 22.07 Św. Marii Magdaleny (wsp. obowiązkowe)

18⁰⁰ + Stanisława, Janinę Krajewskich z int. rodziny

Sobota 23.07 Św. Brygidy, zakonnicy patronki Europy (święto)

7⁰⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 20-tą r. ślubu Renaty i Waldemara Tarachów w 1-szą r. ślubu Anny i Michała Marców Marię Stefana Kruków z int.

Niedziela 24.07 XVII Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Stefanę, Wincentego Kruków, Agnieszkę Duchniak z int. rodziny

10⁰⁰ + Stefana Wojdę, Kazimierę Kubicką z int. rodziny

12⁰⁰ + Edwarda Pyka

16⁰⁰ + Julianne, Piotra Zegadłów, Eugeniusza Zegadło z int. córki Barbary z rodziną

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Modlitwa o humor św. Tomasza More

Zechciej mi dać zdrowy żołądek, Panie, a także nieco do jedzenia.

Zechciej mi dać zdrowie ciała i umiejętność zachowania go.

Zechciej mi dać świętą duszę, Panie, duszę, która ma stale na oku to, co jest dobre i czyste, ażeby w obliczu grzechu nie wpadała w strach, ale umiała znaleźć sposób przywrócenia wszystkim rzeczom należącego porządku.

Zechciej mi dać duszę, której obca jest nuda, która nie zna szemrania, wzdychań i uzałeń, i nie pozwól, ażebym kłopotał się zbyt wiele wokół tego panoszącego się czegoś, które nazywa się "ja".

Panie obdarz mnie zmysłem humoru. Daj mi łaskę rozumienia się na żartach, ażebym zasnął w życiu trochę szczęścia, a i innych mógł nim obdarzyć. Amen.

Ekstra...

× 23.07 - Dzień Włóczykija

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XVI Niedziela Zwykła

17 lipca 2011 r.

Nr 34 (138)



Komentarz...

„[...] byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim pszenicy” – ostrzeżenie przed byciem niemądrymi gorliwcami. Można być gorliwym i niemądrym, z góry potępiać człowieka złego. Który może przecież stać się dobrym. Gdyby człowiek sądził po swojemu, ukamienowałiby Magdalenę i urządziliby zamach na Szawła. Jezus ostrzega ludzi, aby sami nie wyrwali zła, dlatego, że po pierwsze będą to robili ze złością, nienawiścią, co już jest grzechem, a po drugie mogą zniszczyć niechcący wiele dobra. Bóg wyrwie i wyrzuci cały chwast. On jeden może osądzić, co jest dobre, a co złe. Jeden wie, jak długo dojrzewa dobro. /ks. Jan Twardowski/

Siejmy ziarno Dobra

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Mdr 12,13.16-19 / Rz 8,26-27 Ewangelia: Mt 13,24-30

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: "Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: «Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc się wziął na niej chwast?» Odpowiedział im: «Nieprzyjazny człowiek to sprawił». Rzekli mu słudzy: «Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebraли go?» A on im odrzekł: «Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza»".

A w parafii...

- Zapraszamy serdecznie na III Brzeziński Piknik Artystyczny, który odbędzie się dziś w godz. 16.00-20.00 na placu rekreacyjno-sportowym w Brzezinach. W jego ramach zaplanowano wiele atrakcji: wśród nich m.in. występy, pokazy, zabawy, konkursy, 2. Bieg o Laur Brzezin, wystawa aniołów itp. Zwieńczeniem pikniku będzie seans filmowy pod gwiazdami.
- Jeśli ktoś potrzebuje archiwalnych numerów SANCTUSA, może w zakrystii zostawić kartkę z numerem bądź datą szukanego SANCTUSA i odebrać go w kolejną niedzielę.



Z życia wsi...

3 lipca w remizie OSP w Brzezinach odbyło się spotkanie z cyklu „Brzezińskie Rody” z rodzinami Malickich. Organizatorzy czyli Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin i Podwoła jak zwykle przygotowali ciekawą prezentację multimedialną i specjalny wystrój, w którym znalazły się portrety przedstawicieli rodu. Spotkanie tym bardziej było udane, że nie zawiedli goście i pomimo brzydkiej pogody licznie przybyli do remizy. Nie zabrakło oczywiście słodkości i pamiątkowego zdjęcia. Następne spotkanie odbędzie się z rodem Wieczorków. /KP/

„Uśmiech Jana Pawła II”

2. „Z okazji dwudziestolecia sakry biskupiej ks. kardynała Karola Wojtyły, w 1978 roku, tłum wiernych zatrzymał się przed Katedrą Wawelską, ażeby raz jeszcze zobaczyć ukochanego jubilata. On zaś wyszedł w otoczeniu duchowieństwa, z ogromnym naręczem kwiatów. W tej samej chwili rozległy się burzliwe oklaski, okrzyki i śpiewy 'Sto lat'. Gdy jeden z mężczyzn dodał słowa: 'Dla Kościoła i Ojczyzny niechaj żyje nam' – wtedy tłum wtedy tłum podchwycił i śpiewał bez końca mimo bardzo ulewnego deszczu. Kardynał uśmiechnął się i powiedział żartem: 'Dobrze, że deszcz leje, bo byście mnie tu trzymali i śpiewali chyba aż do północy!'”

Objawione...

Święta s. Faustyna w swoim Dzienniczku zanotowała: „Dziś byłam w przepaściach piekła, wprowadzona przez Anioła. Jest to miejsce wielkiej kaźni, jakież jest obszar jego strasznie wielki. Rodzaje mąk, które widziałam: pierwszą męką, która stanowi piekło, jest utrata Boga; drugie - ustawiczny wyrzut sumienia; trzecie - nigdy się już ten los nie zmieni; czwarta męka - jest ogień, który będzie przenikał duszę, ale nie zniszczy jej, jest to straszna męka, jest to ogień czysto duchowy, zapalony gniewem Bożym; piąta męka - jest ustawiczna ciemność, straszny zapach duszący, a chociaż jest ciemność, widzą się wzajemnie szatani i potępione dusze, i widzą wszystko zło innych i swoje; szósta męka - jest ustawiczne towarzystwo szatana; siódma męka - jest straszna rozpacz, nienawiść Boga, złorzeczenia, przekleństwa, bluźnierstwa. Są to męki, które wszyscy potępieni cierpią razem, ale to jest nie koniec mąk, są męki dla dusz poszczególne, które są męki zmysłów, każda dusza czym grzeszyła, tym jest dręczona w straszny i nie do opisanego sposób. Są straszne lochy, otchłanie kaźni, gdzie jedna męka odróżnia się od drugiej; umarłabym na ten widok tych strasznych mąk, gdyby mnie nie utrzymywała wszechmoc Boża. Niech grzesznik wie, jakim zmysłem grzeszy, takim dręczony będzie przez wieczność całą; piszę o tym z rozkazu Bożego, aby żadna dusza nie wymawiała się, że nie ma piekła, albo tym, że nikt tam nie był i nie wie jako tam jest.”

Zakonnie...

Betanki - Zgromadzenie założył ks. Józef Małysiak w 1930 r. w celu pomocy kapłanom w pracy duszpasterskiej. Zgodnie z wolą założyciela, betanki współpracują z Kościołem lokalnym w dziedzinie duszpasterstwa. Współpraca ta polega na pracy w charakterze katechetek, organistek, zakrystianek, kucharek i kancelistek. Siostry podejmują zadania w kuriach biskupich, gdzie są sekretarkami, księgowymi, referentkami charytatywnymi i archiwistkami. Inspiracją apostołstwa sióstr betanek jest Rodzina Betańska, usługująca Chrystusowi w osobie Marty i słuchająca w osobie Marii, dlatego siostry spełniają swoje posłannictwo przez pogłębione życie religijne: modlitwę, umartwienie i ofiarną pracę apostołską przy parafiach. Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Rodziny Betańskiej (CSFB). /za: ekai.pl/

Boży człowiek... - św. Brygida (23 lipca)



Święta Brygida, zwana Mistyczką Północy, już jako dziecko cieszyła się oznakami szczególnej przyjaźni Pana Jezusa. Wbrew swojej woli Brygida została wydana za mąż w czternastym roku życia - umiała jednak w swoim małżeństwie dostrzec wolę Bożą. Żyła szczęśliwie w małżeństwie 28 lat. Miała 4 synów i 4 córki. Po śmierci męża postanowiła oddać się wyłącznie służbie Bożej i pełnieniu dobrych uczynków. Nagłona objawieniami pisała listy do możnych tego świata, napominając ich w imię Pana Boga. Pozostawiła po sobie księgę „Objawień”. Znała ją cała Europa. Była wielokrotnie przepisywana. W księdze tej św. Brygida spisała przepowiednie dotyczące Kościoła, papieży, żyjących w jej czasach, losów państw i ówczesnych panujących oraz odnośnie do przyszłości wielu innych osób. Nawoływała do poprawy obyczajów, groziła karami Bożymi. Brygida założyła nową rodzinę zakonną pod nazwą Najświętszego Zbawiciela, zwaną często „brygidkami”. Jej córka, św. Katarzyna została jego pierwszą opatką. W 1372 roku udała się z pielgrzymką do Ziemi Świętej. Miała wówczas 70 lat. Po powrocie do Rzymu, wyczerpana z sił, zmarła 23 lipca 1373 r. **Modlitwa:** Boże i Panie nasz, któryś świętej Brygidzie przez jednorodzonego Syna Twójego niebieskie tajemnice objawił, daj nam sługom Twoim za jej litościwym wstawiennictwem w objawieniu wiekistej chwały Twojej radośnie się weselić. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. Amen.

Zamyśl się...

„Święci to ludzie wielkiego formatu, którzy ujrzawszy w Bogu swoją wielkość, postawili wszystko na Niego.” /Chiara Lubich/

Uśmiech...

Byliśmy studentami! Po czym poznać, że nie jesteś już studentem? Ogień w kuchni nie jest już powodem do dobrej zabawy.

Coś dla ducha...

„Pokój”

Granice między dwoma państwami stanowił łańcuch gór, pokrytych lodowcami i strumykami, których obfitość sprawiła, że góry niemal nie dało się przebyć. Państwa były niemal bliźniacze, zamieszkałe przez ludność bardzo podobną i dlatego stale wszczynającą między sobą konflikty. Oba narody były skłócone na wszystkich polach, począwszy od ekonomicznego, po dyplomatyczne i sportowe. Wreszcie nad sąsiadującymi państwami zawisła groźba wojny. Przywódcy obu armii wysłali tajnych agentów, by dowiedzieli się, którą najłatwiej wkroczyć na ziemię nieprzyjacielską. Po powrocie wyśannicy przekazali identyczne wiadomości: <<Jest tylko jedno miejsce na granicy między oboma państwami, gdzie przejście będzie możliwe>>. Generałowie jednej i drugiej strony uśmiechali się z zadowoleniem, patrząc na mapy. <<A więc tam zaatakujemy!>>. Z góry cieszyli się hukami pojazdów pancernych, ogniem artyleryjskim, szybkimi zwycięstwami, chwałą i odznaczeniami. Jednak tajni agenci obu stron byli zaniepokojeni. <<Właśnie w tym miejscu mieszka w swym domku pracowity rolnik ze śliczną żoną. Kochają się i uchodzą za najszcześliwszą parę pod słońcem. Mają dziecko. Gdybyśmy przeszli przez ich ziemię i rozbili obóz w pobliżu, z pewnością zburzylibyśmy ich szczęście>>. Z twarzy generałów zniknęły uśmiechy. Zamilkli skonsternowani. <<Nie możemy prowadzić tej wojny>> - stwierdzono jednogłośnie po obu stronach granicy. Wojna nie została wypowiedziana.

Jest miejsce na świecie, gdzie nie prowadzi się żadnych wojen, gdzie nie istnieje przemoc i agresja. Znajduje się wewnątrz twojego serca. /Bruno Ferrero/